

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 30 Listopada r. s. 1823 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Cesarzkiego Towarzystwa Czelekolubnego Komitet Opiekuńczy ubogich w *Woroneżu*, d. 14 października r. t., w rocznicę narodzin NAYJAŚNIEJSZEY CESARZOWEY JEYMOŚCI, MARYI FEDEROWNY, rozdał na ubogie familije 2000 arszynów płótna, ofiarowanego przez różne osoby dobroczynne, a 2000 rubli, z ofiar dobrowolnych zebrane, z rozporządzenia Komitetu, przyłączone zostały do summ jego, podług swojego przeznaczenia.

W kwietniu r. 1821, sprawujący ministerium spraw wewnętrznych, Hrabia *Koczubey*, uwiadomił Głównego Opiekuna Cesarzkiego Towarzystwa Czelekolubnego, *Xiążęcia Golicyna*, o Naywyższem potwierdzeniu Opinii Rady Państwa, względem odesłania do pomienionego Towarzystwa 100,000 rub. z tej summy, która w liczbie 300,000 rub. ofiarowana została przez córki zmarłego Radcy Kollegialnego *Efimenkowa*, na wspomnienie cierpiącej ludzkości. W roku teraźniejszym pomienione 100,000 rub. weszły w zupełność do wiedzy Rady Cesarzkiego Towarzystwa Czelekolubnego, i zostały przyłączone do dalszych jego summ z ofiar dobroczynnych, dla użycia podług przeznaczenia, na wspomnienie ubogich tu-teyszej stolicy (*St. Petersburg*).

Donoszą z *Portu Petropawłowskiego w Kamczatce*, w roku teraźniejszym (1823). „Przeszłą zimę mieliśmy bardzo ciepłą, i w ciągu jej w całej *Kamczatce* wypadły śniegi tak wielkie, że wszystkie domówstwa były zaspane. Familije, z przyczyny oddalenia się mężczyzn z domów, za obowiązkami służby lub za innemi potrzebami, po kilka dni w domach siedziały, a wychodziły z nich tylko za pomocą sąsiadów. Bydło wygodnie chodziło po dachach domów. Przemysł łowiecki po całej *Kamczatce* był pośredni: lisy i sobole sprzedawano po 7 do 10, a wydry po 15 r. Towary kupieckie i inne rzeczy kupowane były w cenach następnych: orzechy włoskie po 1 r. 50 k., herbata po 10 i 15 rubli, cukier po 3 do 5 rubli, mydło po 1 r. 50 k. funt; masło po 5 rub. 50 kop. wagi bezmienowej, a kitayka po 15 r. łokieć. — D. 18 kwietnia na pobrzeżu morskiem znaleziono, o 20 wiorst od portu, 2 wieloryby, falą morską wyrzucone. Mieszkańcy tłustość ich odrzynie, już to na własne użycie, już to na oświecenie pokojów, i na karmienie psów. — Naczelnik *Kamczatki*, kapitan morski iszey rangi i kawaler *Stanicki*, starając się o rozmnożenie sadów owocowych, rozdał mieszkańcom różne dla zasiewu nasiona; obietnicą zaś nagrody dla pilniejszych, do większej ich staranności około ogrodów zachęca.

Na tegorocznym jarmarku *Makarjewskim*, który, jak wiadomo, przeniesiony jest do *Nowgorodu-Niższego*, wartość znajdujących się towarów w ogóle wynosiła 94 580,000 r. Na gotowe pieniądze sprzedano za 50 milionów i zyskano na nich półtora miliona; sklepów najętych w murowanym domu gościnnym było 1286, dochód z opłaty za nie 377,115 r.; szalaszów kramnych 1551, za które zapłacono 152,537 r.; sklepów niezajętych w domu gościnnym 600 na 193 578 r. Jarmark trwał do 25 sierpnia: ku końcowi szczególniej hurtem sprzedawano towary. (O. Z.)

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 2 grudnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

W dniu 5 listopada r. b. o godzinie 4 z południa, miasto *Lublin* miało nieocenioną radość, oglądać uwielbionego Monarchę swego. Najjaśniejszy Pan nasz Miłościwy w przejeździe z *Zamościa*, na wstępie spotkany był przez Duchowieństwo przed kościołem XX. Missyonarzy z krzyżem i wodą święconą. W miejscu zaś przygotowanem na przepręg przed mieszkaniem JW. *Lubowieckiego*, Prezesa Kommissyi Województwa Lubelskiego, po przyjęciu łaskawem holdu winnego uszanowania, wobec licznie zebranego ludu, od zgromadzonych wszystkich władz wojskowych i cywilnych, udał się do przygotowanych dla siebie pokojów, wprowadzony przez oboje gospodarstwo, z którymi nayłaskawiej rozmawiać raczył, i po chwilowym odpoczynku, w dalszą do *Kocka* udał się podróż.

JW. Prezesowa *Lubowiecka* udarowaną została kosztownym fermoarem, a w skutek nayłaskawszego Najjaśniejszego Pana rozkazu, którym oboje JW. *Lubowieccy* otrzymali to naywyższe szczęście, iż Najjaśniejszy Pan naydobrotliwiej przyjąć raczył imię oycy chrzestnego ich syna, obrząd ten religijny zastępowo w dniu wczorajszym przez JW. *Morawskiego* jenerała, uroczyscie dopełnionym został.

Do Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji od Deputacyi do ocenienia płodów, oraz ustopniowania za nie nagród na ekspozycyą publiczną wystawionych

R a p p o r t.

Drugie wystawienie płodów przemysłu i kunstów, z zaszczytnego polecenia Kommissyi Rządowej spraw wewnętrznych i Policji deputacyi do ocenienia ich postępu, i zastosowania do niego nagród polecione, wkłada na nią przyjemny obowiązek oświadczenia, że taż kommissya nie może żałować ani podjętych trudów swoich, ani wyłożonych nakładów na ich zaprowadzanie i pomnażanie. Prawie wszystkie odpowiadają swemu celowi, a wzmagająca się w kraju dążność do rękodzielnictwa, i szlachetna emulacya w zaprowadzeniu nowych, a wydoskonaleniu dawnych, widocznie przynosi już mu korzyści, i coraz pomyślniejszą wróży przyszłość.

Tą razą dla jaśniejszego tak dla publiczności, na prowincyach będącej, wystawienia stanu przemysłu, jako i ułożenia samego niniejszego raportu, który deputacya ma zaszczyt Kommissyi Rządowej przesłać, osądziła ona potrzebą użyć pewniejszego sposobu, nie przechodząc one porządkiem numerów, na wystawie artykuły przemysłu odznaczających, nie w sposób zebrania jednego rodzaju wyrobów ku ich porównywaniu, przez przyznane nagrody, ale wedle różności przysądzonych medalów, zalet, pochwał, wspomnień, a nareszcie nabycia niektórych pod dyspozycyą Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych, wystawie przez to niejako obraz przekonania o ich stopniowym pożytku, ulepszeniu się i doskonałości tychże wyrobów.

Fabryka sukna.

Frenkel, Blohm et Oemichen.

W fabryce sukna *Frenkel et Oem*: początkowo przez Rząd założony, w rękach ich coraz się więcej ulepszający i podnoszący, medal złoty duży; nadto pod jej dyspozycją dla celujących podwładnych:

1. Medal srebrny duży.
1. — — — średni.
1. — — — mały.

Gissernia żelazna Ewans et Moris.

Młocarnie, siewkarnie, oraz walce lane do mechanik *Ewans et Moris* pożytecznością rzeczy i exekucją od samego początku już tak zaszczytnie odznaczające się, a umiarkowanie cen nadal obiecujące, na medal złoty średni zasługują.

Fabryka fajansów w Chmielowie.

Gdy fabryka fajansów chmielowska widoczny postęp w doskonałości wyrobów zrobiła, zasłużyła nie tylko na medal mały złoty dla fabryki, i jeden mały srebrny dla rzemieślnika celującego, ale nadto deputacya śmie przedstawić jak najmocniej tę fabrykę opiece rządowej, jeśli ze względu sprzedaży znacznej ilości tych wyrobów usprawiedliwi się przed Rzędem.

Huta szkła w Barczący.

Knautego i Hordliczki zaprowadzającą się fabryka wyrobów szklanych, odznaczającą się białością i czystością materyi, piękną formą kieliszków, butelek, szklanek, kloszów, oraz wielkością tafel do okien, zasługuje na medal mały złoty.

Instrumenta chirurgiczne i inne instrumenta ostre Gerlacha.

Równie doskonałe wyrobem materyi, kształtem form, i pięknym ukończeniem odznaczające się te instrumenta, na medal złoty mały zasługują, i na pomoc, oraz wzgląd Rządu, gdy usprawiedliwi, że te wystawione instrumenta rzeczywiście i w pewnej ilości wychodzą z jego rękodzielnii.

Zegary produkcji Józefa Krantz.

Usiłowania jego w zegarze ściennym na wymiar astronomiczny sporządzonym, i w zegarze grającym, wystawione, równie jak wszelka ich exekucya od znawców pochwalona, przyznają mu medal duży srebrny.

Huta szklana Jagodnicka.

Szkło w taflach, jako gałęź w kraju pożądana lubo nie bez defektów, wszelako białością i czystością się odznaczającą, hucie Jagodnickiej medal duży srebrny zasługuje o tyle, o ile Kommissya Rządowa spraw wewnętrznych uzna, że ta fabryka na sprzedaży pewnej ilości takich wyrobów, a nie na samych próbach dotąd polega.

Pilniki Ritbergera.

Jako gałęź wyrobu tyle w kraju potrzebnego i za znaczny kapitał zza granicy sprowadzanego, gdy nie ustępują w niczem zagranicznemu, zasługują na medal duży srebrny, i na wzgląd Rządu, przez danie pomocy do rozciągnięcia tak użytecznej fabryki, a szczególnie do sprawienia mu mechanizmu potrzebnego do nacinania pewniejszego takowych narzędzi.

Plewiński w robocie srebra.

Okazał niepospolity smak i doskonałość exekucyi; przysądza mu się medal duży srebrny.

Fortepian Bucholtza.

Odznaczający się czystością głosu, mogący z tego względu wznieść nawet emulacyą, potrzebną między tego rodzaju artystami, zasługuje na medal srebrny średni.

Szory i munsztuk Cerisiego.

Platerowanie szorów a szczególnie platerowanie munsztuka stalowego mosiędзем przez *Cerisiego*, otrzyma medal srebrny mały.

Fabryka skór Karola Kurtza.

Już na przeszłej wystawie medalem złotym i trzema srebrnymi zaszczycona, coraz obszerniejsze przez znaczne nakłady, a większe przez udoskonalenie wyrobów dowiodła postępy. Właściciel jej w znacznej wyższości i w zaszczytnym rozszerzaniu tej gałęzi przemysłu, najdostateczniejszą znajdując nagrodę, jeden tylko medal sre-

brny mały, dla celującego w swej fabryce rzemieślnika mieć żądał.

Fabryka skór Szmulowej Jakubowiczowej w Jeziorny.

Za skórę z wolu amerykańskiego dobrze wyprawioną; medal srebrny mały ma sobie przyznany.

Skórki wyprawy Niweta.

Własnej wyprawy skórki i rękawiczki *Niweta*, pod nazwiskiem duńskie zwane, jako gałęź przemysłu w kraju pożądana, zasługuje mu na medal mały srebrny. (*Dokończenie nastąpi.*)

MIASTO WOLNE KRAKÓW.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Gazeta tubeysza umieściła następujący ciekawy artykuł: „Sławny *Margrabia de Laplace*, *Par Francyi*, w swojej historii astronomii, wyszły na widok publiczny w *Paryżu*, roku 1821, na kartce 69 tak mówi: „Przychodzimy nakoniec do epoki, w której astronomia, wychodząc z ciasnych granic, w których aż dotąd była zamkniętą, uniosła się nagle i ciąglemi stopniami, do tej wysokości, w jakiej my ją dzisiaj widzimy. *Purbach*, *Regiomontanus* i *Walterus* przygotowali te piękne dni nauki, które *Kopernik* stworzył szczęśliwym wykładem fenomenów niebieskich, za pomocą biegów ziemi około siebie samej i około słońca. Obrót dzienny nieba był tylko złudzeniem, wynikającym z biegu wirowego ziemi, a poprzedzanie punktów równonocnych przyprowadziło one do biegu osi ziemskiej. Kola powymyślone przez *Ptolomeusza* do wykładu biegów kierunkowych i wstecznych planet znikły. *Kopernik* w tych szczególnych fenomenach widział pozory, wynikające z połączenia biegu ziemi około słońca z biegiem planet; wyciągnął nawet z nich względne rozciągłości ich dróg aż do jego czasów nieznanych. Na koniec wszystko w tym systemacie zwiastuje tę piękną prostotę, którą nas natura czaruje w swych sposobach, kiedy jesteśmy dosyć szczęśliwi w ich poznaniu. *Kopernik* ogłosił ten systemat w dziele pod tytułem: *O obrótach niebieskich*; lecz by nie obruszyć zadawniałych przesądów, wystawił go jako przypuszczenie. *Astronomowie* (mówi w swojej dedykacyi do *Papieża Pawła III*) pozwolili sobie wystawić kola dla wykładu biegów ciał niebieskich; zda mi się, iż mogą równie rozważać, azali przypuszczenie biegu ziemi nieczyni dokładniejszą i prostszą teorią tych biegów.

Ten wielki człowiek nie był świadkiem szczególnych powodzeń swego dzieła, umarł prawie nagle, w wieku 71 lat swego życia, odebrawszy pierwszy jego egzemplarz. Urodzony w *Toruniu*, w *Prusach polskich* (*dans la Prusse polonaise*) (*) roku 1473 dnia 19 lutego, nauczysz się w oyczystym domu języków greckiego i łacińskiego ukończył swoje nauki w *Krakowie*. Nakoniec z wrodzonym zapalem do Astronomii, zachęcony sławą *Regiomontana*, nadzieją wstawienia się w tym samym zawodzie, zaprowadziła go do *Włoch*, gdzie ta nauka z pożytkiem była wykładana. Wysłuchawszy w *Bolonii* kursu *Dominika Maria* otrzymał następnie plac *Professora* w *Rzymie*, w którym różne robił obserwacye, następnie porzucił to miasto, i osiadł w *Frauenburgu*, gdzie wuj jego, naówczas biskup warmiński, wyrobił mu kanonią. W tém to zaciszu po trzydziestosześcioletnich obserwacyach i rozmyślaniach, ustanowił swoją teorią o biegu ziemi. Po śmierci został pochowany w katedralnym

(*) Kładziemy ten wyjątek z okoliczności uwag sławnego *Barona de Zach*, znajdujących się w jego korespondencyach astronomicznych względem rozprawy *Jana Sniadeckiego* o *Koperniku*, przedrukowanej w *Paryżu* r. 1820 przez *Wincentego Karczewskiego*, teraźniejszego adiunkta obserwatorium astronomicznego przy *Uniwersytecie Jagiellońskim*, i poprawy medalu *Kopernika*, ofiarowanych wspomnianemu *Baronowi* przez *JO. Xięcia Adama Czartoryskiego*, naówczas z żoną w *Genewie* bawiącego.

kościół tegoż miasta bez wielkiej pompy i wspa-
niałych nagrobków, lecz jego pamięć tak długo
trwać będzie, jak te wielkie prawdy, które z ta-
ką wylał jasnością, iż ta rozproszony złudzenia
zmysłów, przełamała wszystkie trudności i zawa-
dy, które jej stawiała niewiadomość praw mecha-
niki."

P R U S S Y.

Berlin dnia 29 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Dzień wczorajszy, w którym Królowna ba-
warska *Elżbieta*, małżonka Królowica następ-
cy tronu, zaślubiona przez zastępstwo, odpra-
wiła uroczysty wjazd do tutejszej stolicy, był
dalem największą radością dla mieszkańców, i po-
dał im nową sposobność okazania tylekroć dowie-
dzioney ich przychylności do osoby Monarchy i
całej jego rodziny. Dnia 24 b. m. miała pierwszy
nocleg na ziemi pruskiej w *Zeitz*, zkąd d. 25 przy-
była do *Merseburga*, a nazajutrz do *Wittenberga*.
Król Jmć z rodziną swoją przyjął ją d. 27 b. m.
w *Potsdamie*. Nazajutrz udała się do *Charloten-
burga*, dokąd poprzedziła ją małżonka Xiążęcia
Pruskiego *Wilhelma*, dopełniając chlubnego otrzy-
manego od Monarchy zlecenia, aby ją do tutejszej
stolicy wprowadziła. Po krótkim tam bawieniu,
ruszyła parada w następującym porządku: 1) od-
dział gwardyi bokowej; 2) sześciokonny po-
jazd, w którym siedzieli kawalerowie dworscy; 3)
sześciokonny pojazd z wysłanymi na spotkanie Kró-
lowy Szambelanami, Hrabia *Wartensleben*, Hra-
bia *Vos*, *Arnim* i *Reck*, z których dwaj pierwsi
mają czaić służbę przy niej podczas uroczysto-
ści ślubu; 4) sześciokonny pojazd z wielkim mar-
szalkiem *Schilden*, mającym także czynić służbę
podczas wspomnianej uroczystości; 5) parady
ośmiokonny pojazd królewski, w którym siedziała
królowna bawarska z małżonką Xięcia *Wilhelma*,
a na przodzie Hrabina *Reede*, Wielka Ochmi-
strzyni; 6) oddział gwardyi bokowej; 7) sze-
ściokonny pojazd z damami Królowney; 8) takiż
pojazd z damami Xiężny *Wilhelmowej*; 9) od-
dział gwardyi bokowej. W zwierzynku ze-
brała się część rzemieślników, korpusu obywatel-
skiego i kupców tutejszych konno, którzy pod na-
czelnictwem bankiera *Schultze*, otrzymawszy od
Królowney pozwolenie towarzyszenia jej, ruszyli
w porządku przed pojazdem. 40 trąbiących po-
styliionów zaczynało parady. Za przybyciem do
rogatki brandeburskiej, przyjęli Królownę generał
hrabia *Gneisenau*, gubernator tutejszej stolicy,
generał porucznik *Brauschitsch*, dowódca, i Pan
Esebeck prezydent policyi, którzy potem jechali
konno przy pojeździe. Gdy Królowna wjeżdżała
w rogatekę, artyllerya stojąca w ogrodzie zwanym
Lustgarten wystrzeliła 72 razy z dział. Przy ro-
gacie od strony miasta znajdowały się władze gmin-
ne: to jest: po prawej stronie magistrat z ławni-
kami miejskimi i starszyzną kupiecką, a po le-
wej, urzędnicy cyrkulowii i instytutu ubogich. Na-
czelny burmistrz miasta, prezydent *Büsching*, i
doktor *Könen* najstarszy ławnik, zbliżyli się do
pojazdu; pierwszy z nich powitał Królownę krótką
mową, po której lud zgromadzony wydał radośny
okrzyk, przy ogłosie rozdawienia muzyki. Uda-
ła się potem parada środkiem alei lipowej, gdzie
przyłączyły się do niej cechy w przepisany po-
rządku. Przy bramie tryumfalnej u mostu zam-
kowego stało 150 panien, bramę zaś tę otaczał kor-
pus strzelców obywatelskich, którego dowódca,
bankier *Pietsch*, podał pieśń stosowną. Przy mo-
ście powiewały bandery stojących tam statków.
Pod bramą tryumfalną przyjęła Królowna pieśń
podaną jej przez Pannę *Büsching*. Ruszyła dalej
paradą do zamku, gdzie Królowna przed schoda-
mi wysiadła. Królowie następcy tronu i wszyscy
Xiążęta rodziny Królewskiej, poprzedzeni dwo-
rem, wyszli na spotkanie do pojazdu, poczem Kró-
lowie następcy tronu zaprowadził ją na wschody.
Xiężne rodziny Królewskiej przyjęły ją u drzwi
sali szwajcarskiej, i udały się z nią przez salę ry-
cerską i przyległe pokoje, gdzie wszystkie władze

wojskowe i cywilne, oraz damy z miasta, mające
wstęp do dworu były zgromadzone, aż do poko-
ju, gdzie Monarcha jej oczekiwał. Po krótkim
tam bawieniu, rodzina Królewska odprowadziła ją
do pokoju Królowey. Obiad był familiyny. Gaze-
ty tutejsze opisują obszernie wspaniałe przyjęcie
tey Królowney w czasie przejazdu jej przez mia-
sta kraju pruskiego.

Według gazety tutejszey *Voss'a*, pomnik
wzniesiony Xięciu Pruskiemu *Ludwikowi Ferdynan-
dowi* pod *Saalfeld*, kazala Xiężna Pruska *Lu-
dwika*, małżonka Xięcia *Antoniego Radziwiłła*,
wystawić poległemu w bitwie bratu swojemu.

Komplety morskie w *Zoppot* i *Bresen* pod
Gdańskiem, nabyły nie małej sławy. W roku bie-
żącym używało ich w pierwszym mieyscu 107 ro-
dzin, złożonych ze 207 osób, między któremi było 6
rodzin z Królestwa Polskiego, a reszta z *Berlina*,
Elbląga, *Kwidzyna*, *Królewa*, *Bydgoszczy*, *Pozna-
nia*, *Chelma*, *Torunia*, *Grudziądza* i t. d.

Jarmark na ś. Marcin w *Frankforcie* nad O-
drą był dosyć dobry. Największy pokup miały
skóry, towary bławatne francuzkie i porcellana.
Sprowadzono dosyć wełny, lecz niewiele przedano;
średniey płacono kamień po 8 talarów, a ordyna-
ryney po 4 do 6 talarów; polskiej zaś ordyna-
ryney centnar po 14 do 17 talarów. Konie by-
ły tanie, z powodu małej liczby kupujących.

W obrebie rejencyi gdańskiej znajduje się lu-
dności 288,584, to jest, 142,595 mężczyzn, a 145,989
kobiet; między temi zaś jest 124,723 katolików,
150,536 ewangelików, 9,074 menonistów i 4,251 ży-
dów. Rozległość wynosi 152 mil kwadratowych,
a zatem wypada 1,939 ludzi na jedną milę kwa-
dratową. W roku 1822 urodziło się w obrebie
tey rejencyi 14,177 dzieci, a umarło 8,600 osób.
Zaślubiono 2,758 par małżeńskich.

F R A N C Y A.

Paryż dnia 18 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kardynał *Fesch* złożył arcybiskupstwo lug-
duńskie, a biskup z *Limoges* ma być mianowany
administratorem tey dyecezyi.

Xiążę *Angouleme* dał krzyż orderu ś. *Ludwi-
ka* Hrabie *Vaudreuil* parowi francuzkiemu i
szefowi szwadronu strzelców departamentu *Cor-
reze*, w nagrodę zasług jego w świetnej bitwie,
stoczony d. 21 września, gdzie z małą liczbą strzel-
ców konnych odparł kirysyerów nieprzyjacielskich
i jedno działo zdobył.

Miasto *Bajonna* ofiaruje butelkę wina dla każ-
dego żołnierza francuzkiego, wracającego z Hisz-
panii.

Rossini obowiązwał się udać z żoną swoją do
Londynu, i należeć do teatru tamecznego, on jako
kompozytor, a ona jako śpiewaczka, za co mają
wziąć za 3 miesiące 100,000 zł. pol. Inna śpiewa-
czka, Pani *Posta*, miała także dostać za podobny
czas 60,000; lecz (jak słychać) rząd niepozwolił jej
wyjechać.

W dzisiejszym *Dzienniku Rozpraw* czyta-
my następujący artykuł: „Pocytujemy sobie za
powinność donieść czytelnikom naszym o nayne-
komitszych pismach, wydanych z powodu piemka
Xiążęcia *Rowigo*. Zdaliśmy już dosyć obszerną
sprawę o dwóch piemkach; które w tey mierze
największą zwróciły uwagę. Objaśnienia P. *Du-
pin* o błędach tak haniebnego jak nieprawego po-
stępowania, tkliwe wyznania i szczery żal jenera-
ła *Hulin*, przekonały naywidoczniej o mniemaniu,
powziętem blisko od lat 20, a uświęconém głosem
publicznym, iż *Napoleon* był głównym zabójcą
Xięcia *d'Enghien*, i że nielitościwy wykonywacz
jego rozkazów był ten sam, którego nazwiska
niepotrzebujemy wymieniać; bo je sam już wymie-
nił. Przydamy tu tylko kilka słów o różnych roz-
chodzących się pogłoskach, które lubo nie tak wa-
żne, jak pismo i czyny ogłoszone drukiem, są je-
dnak dosyć powszechnie przyjęte, aby podług zda-
nia naszego zasługiwały na wiarę. Zapewniają, iż
Xiążę *Talleyrand*, sprawiedliwie rozgniewany ob-
mierzem oskarżeniem, na którym Xiążę *Rowigo*

chciał oprzeć własną swoją niewinność, napisał do Króla Jmci prosząc, aby okoliczność tę kazał rozpoznać w sądzie izby parów. Dodają, iż Monarcha odpowiedział, że nigdy na żądane rozpoznanie nie zezwoli. Wymieniają powody, które Króla Jmci skłoniły do tego odmówienia, to jest, iż roztrząsanie to uważa przeciwnym przyjętej i w konstytucyi objętej zasadzie, puszczenia na zawsze w niepamięć wszystkich czynów, poprzedzających przywrócenie monarchii, i że roztrząsanie takowe mogłoby sprawić domysł, że potwarze Xiążęcia *Rovigo* uczyniły niejakię wrażeń na umyśle Króla Jmci, który do tego najmniejszego nie chce dać pozorów. Następujący wypadek, który niepodpada wątpliwości, bo się zdarzył publicznie i w obecności dworu, potwierdza prawdę tych poglądów, i nadaje im urzędowość. Onegdaj (d. 16 b.m.) był Xiąże *Talleyrand* w zamku, dla złożenia Królowi Jmci wyraznego hołdu uszanowania ze wszystkimi znakomitszymi urzędnikami krajowymi i koronnymi. Monarcha korzystał z tej sposobności i rzekł łaskawie do Xiążęcia te słowa: *Xiążę Talleyrand, WPan i WPana przyjaciele, możecie tu być bez obawy nieprzyjemności.* Jesteśmy przekonani, iż te słowa Monarchy położą koniec gorszącym sporom, do jakich dał powód człowiek, którego ukaranie w powyższych wyrazach jest objęte. Donieśliśmy, iż Xiążęciu *Rovigo* zabroniono nadal przystępu do zamku tuilleryjskiego."

Dnia 21. Wyciąg z listu pisanego z *Madrytu* d. 7 b.m.: „Dziś o godzinie iszey *Riego*, sprawca rewolucyi i wojny, tyłu zbrodni i tyle krwi rozlanej powód, zginął na rusztowaniu. Co za nauka dla rewolucjonistów wszelkich krajów? Gdyby oni widzieli byli tego *Riego*, niegdy w tryumfie przez ślepe i zapłacone pospólstwo obnoszonego, dziś w białą przybranego koszulę, powrozem przepasanego, z zieloną na głowie czapeczką, zwolna na śmierć u oślego wleczonemu ogona; gdyby go byli widzieli związanego i w takowym stanie ulice, do miejsca kary jego wiodące, przebywającego, wyciągniętego w koszu słomianym; o jakichżeby tu nie uczynili uwag dzisiejsi nowatorowie nasi! Tłum niezliczony ludu skupiającego się w ciągu przechodu jego, z zadumieniem rozważał ten ostatni konwój tego bohatera rewolucyi. Każdy zdawał się pilnie upatrywać rysów jego; i zaledwie własnym swym wierzyć można było oczom. Twarz błada, zsiniała, zupełnie opadła; człowiek bez przytomności i prawie bez życia; takim to był ten *Riego*, którego, nie wiele dni temu, samo imię trwogę i postrach roznosiło. Dziś jeden xiądz z krucyfiksem, 6 braci szarych, utrzymujących kosz słomiany, w którym on był rozciągnięty i wleczony; jeden kleryk z wielkim krzyżem, a drugi w pogrzebowy dzwonek zwolna bijący, składali cały orszak jego, i ze 12 żołnierzami z wojska *Bessiera* dostatecznymi byli do przeprowadzenia na rusztowanie tego wielkiego zbrodniarza, w pośród niezmiernego ludu, głuche zachowującego milczenie, aż do ostatecznej chwili, w której raz tylko słyszeć się dał dość powszechny okrzyk: *Niech żyje Król nasz Ferdynand VII!* Od 3ch dni *Riego* był w kaplicy oświeconej, spowiadał się i wszystkie swe wyznał błędy, prosił publicznie Boga o przebaczenie mu tych klęsk wszystkich, jakie na swą oyczynęściągnął; słowem: przepędził on ostatnie swe chwile na modlitwie, łzach i żalu: Oby mu Bóg przebaczył to złe, jakie on zrządził, i oby oycowskie rządy *Ferdynanda* i mądre ustawy, zagoiły rany nieszczęśliwej Hiszpanii."

HISZPANJA.

Madryt dnia 12 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

W miasteczku *Caceres*, w prowincyi *Estremadury*, zniszczonem okropnie przez *Empecynada*, stoi teraz szwadron półku alkantarskiego, który porzucił chorągiew buntu. *Empecinado* um-

knął za rzekę *Tag*. Wreszcie panuje spokojność w tej prowincyi. Liczne oddziały piechoty i jazdy, wróciwszy do swojej powinności, ciągną do zakładów w *Talavera*.

Umowa dodatkowa zawarta d. 1 b. m. między marszałkiem *Moncey* a generałem *Mina* obejmuje następujące artykuły: 1) Warownie *Montjoui* i *Pie* będą zajęte przez wojsko francuzkie d. 4 b. m. o godzinie 6 z rana, a cytadella o godzinie 7mej; w tejże godzinie przybędzie do cytadeli oficer francuzki, mający mieć dowództwo w twierdzy. Zajęcie miasta nastąpi dnia 4 b. m. o godzinie 10tej zrana. Dwaj oficerowie sztabowi hiszpańscy towarzyszyć będą każdej kolumnie francuzkiej, przeznaczoney na osadę w obu wymienionych warowniach, tudzież w cytadeli i mieście. 2) Adjutanci placu porozumieją się z wyznaczonymi oficerami głównego sztabu względem odmiany straży. Adjutant uda się dnia 3 b. m. o godzinie 9tej z rana do głównej kwatery w *Sarria* dla porozumienia się z dowódcą francuzkim i oddania mu drukowanej listy wszystkich straży i kwater. 3) Milicye złożą broń o godzinie 9 rano; te zaś, które stoją na straży, uczynią podobnie, lecz dopiero po ich zastąpieniu. Wojsko liniowe osady stanie uszykowane na stoku twierdzy w ten czas, gdy wojsko francuzkie zająmie warownie, i po zmianie straży wywdzie do wskazanych stanowisk w towarzystwie oficerów sztabowych francuzkich. 4) Dana będzie straż władzom wojskowym i cywilnym miejscowym. 5) Oficerowie, którym w 5tym artykule umowy z d. 1 b. m. dozwolono zostać w *Bercellonie*, mogą także mieszkać w cytadeli, gdy zechcą. 6) Oficerowie hiszpańscy i francuzcy wyznaczeni do oddania i odebrania zbrojowni i t. d., tudzież intendenci i kommissarze wojskowi, powinni się znajdować na miejscu d. 4 b. m. o wyznaczoney godzinie.

Od granic hiszpańskich dnia 7 listopada.

(z tejże gazety.)

Hrabia *Onate* i Hrabina *Espinardo*, wygnani z *Madrytu*, mają przybyć do *Bordeaux*, gdzie chcą osieść.

W nocy z d. 30 na 31 z. m. okropna burza zrządziła wielkie szkody w porcie *St. Jean de Luz*, i na morzu.

Słychać, iż według postanowienia Króla *Ferdynanda*, całe wojsko hiszpańskie ma brać płacę według stopy pokoju, wyjąwszy to, któregooby potrzeba jeszcze użyć przeciwko konstytucjonistom. Półk saperów, minierów i pontonierów zniesiono. *Empecinado* ma jeszcze być w *Caceres*.

W *Saragossie* zaszła kłótnia między żołnierzami francuzkimi a rojalistowskimi hiszpańskimi, przyczem kilku ludzi zostało ranionymi. Dowódca rojalistów *Mirales* opuścił to miasto.

WŁOCHY.

Od granic Włoskich dnia 10 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Wybor nowego Papieża (pisze gazeta hamburska) obchodził najwięcej Austryą i Francją. Wpływ francuzki znacznie się zmniejszył przez oddalenie kardynała *Consolvi*. Na początku wyborów kardynał *Somaglia* zdawał się mieć najwięcej nadziei. Później lepsze były widoki dla kardynała *Severoli*, byłego Nuncjusza w Wiedniu, lecz przeciw niemu Austrya założyła *Veto*. Kardynał *della Genga* winien swe wyniesienie najwięcej szacunkowi Kardynałów, który sobie zjednał niemal u wszystkich. Jeston więcej, niż który inny, usposobionym do utrzymania niepodległości stolicy Świętej.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 24 listop. rubel srebrny 3 rub 81 $\frac{1}{4}$ kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 79, stary r. 11 kop. 60, imperyal r. 37 kop. $\frac{1}{2}$.

DODATEK.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 144.

Wilno dnia 30 Listopada v. s. 1825 Roku.

ANGLIA.

London dnia 15 listopada.

(z Gazety Warszawskiej.)

Tutejsze towarzystwo wspierające greków, postanowiło posłać wojsku greckiemu 50 dział służących do oblężenia i 12 officerów inżynierów.

Król portugalski (jak słychać) powierzył znówu Lordowi *Bereford* naczelne dowództwo swego wojska.

Lord *Grenville* został mianowany posłem naszym przy dworze Niderlandzkim.

List z *Gibraltaru* donosi, iż Pan *Wilson* pisał żtamtąd do Cesarza marokańskiego, prosząc go, aby kilku biednym konstytucjonistom hiszpańskim i członkom stanów dał przytułek w kraju swoim; do tego listu przyłączył podarunek złożony z broni i potrzeb wojennych.

Gazeta tutejsza *Gonicz* wystawia korzyści handlowe, jakie wyniknąć mogą z niepodległości krajów południowo-amerykańskich dla całego świata i dla samej nawet Hiszpanii. Hiszpania (pisze) mimo dawniejszej swojej władzy nad temi posiadłościami, była nabytym krajem. Anglia i Francja odniosą największą korzyść z ich niepodległości, przez stan swojego handlu i rękodzielni, oraz potrzeby krajów południowo-amerykańskich. Anglia mając większy odbyt na towary swoje, zatrudni więcej ludzi, a zatem potrzebować będzie więcej zboża i surowych materiałów z północnej Europy, i za nie płaćć będzie bawełną, kawą i innemi płodami południowo-amerykańskimi. Tym sposobem wszystkie narody europejskie mniej więcej interesu mają w niepodległości osad hiszpańskich.

Z *Nowego Yorku* donoszą o schwytaniu tam wielkiej ryby, która tak szybko się porusza i tak jest wielką, jak wieloryb. Szalupa, która na jej połów wypłynęła, znajdowała się w wielkiem niebezpieczeństwie. Gdy ją nakoniec oszczepami zabito, załadowała 5 wołów, 2 koni i 20 ludzi zdołała ją z wody wyciągnąć. Szczęśliwie, iż ważyła do 1400 funtów. Kształt jej podobny jest do ryby *Roche* i jest 18 stopów długa. Badacz natury w *Nowym Yorku* *Patchen* nadał jej nazwisko *Wampir* morskiego.

PORTUGALIA.

Lisbona dnia 2 listopada.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Król wydał wyrok, mocą którego, dla przywrócenia spokojności na wyspach azorskich, gdzie zasady bez rządu są przyczyną niesnasek, nakazał poprzestać processów rozpoczętych z powodu zdań politycznych.

Z *Fernambuku* przybyło tu kilka okrętów, jeden z nich przewiózł 350 żołnierzy, inne tylko po kilkunastu. Wojenny okręt, przybyły tu z *Madrytu*, przewiózł wiadomość, iż tam zupełna spokojność dotąd panuje.

AMERYKA.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Deputacja kongressu brazylijskiego powinna dnia 7 września Cesarzowi (byłemu Xięciu Rejentowi) rocznicy ogłoszenia niepodległości Brazylii, a odpowiedź jego nie czyni nadziei, aby odmienił swój systemat stosownie do przełożeń dworu portugalskiego.

Kolumbia (jak pisma angielskie donoszą) zawarła z Peru i Chili traktat wzajemnej obrony. Znajduje się w nim artykuł, iż wszystkie byłe hiszpańskie kraje w południowej Ameryce, wezwane bydy mają do przystąpienia jak najprędzej

do tego związku. Umawiające się strony obowiązują się wyraźnie i nieodwołanie niezezwalac na żadne wynagrodzenie lub haracz, którychby Hiszpania za utratę tych krajów przez siebie lub przez inne Mocarstwo żądać mogła, i nie zawierać z Hiszpanią lub innym narodem żadnego traktatu, z uszczerbkiem niniejszej niepodległości.

Pisma północnej Ameryki opisują okropne spustoszenia, które żółta gorączka w południowych prowincjach, a zwłaszcza w Ohio i Kentucky czyni. Miasto *Natches* prawie wymarło. Nowy Orleans nie jest dotąd nią dotknięty.

Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż wzięty w tutejszej gubernii w brasławskim powiecie bez pasportu *Spirid Małafiejew*, odpowiadający na examinie, że mieysca urodzenia, stanu swego i do kogo należy nie pamięta, i że jakoby w rewizyi zapisany przy majątności Xiędza plebana *Kopeckiego*, co po wyprawce okazało się niesprawiedliwem; na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod d. 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu pod dnem 15 maja 1823 r. wydanej, uznany włóczegą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod dnem 23 februaryi 1823 roku danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 28 julii; podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do *Tobolskiego* Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu uwiadomiała się właściciel tego włóczegi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włóczegi: wzrostu 2 arsz. 6 1/2 wiersz., twarzy podługowatej, czystej, włosów na głowie ciemno-rusych, brody i wąsów niegoli, oczu światło błękitnych, nosa podługowatego, na prawej ręce dwie sutkawki skazującego palca odcięte; na lewem rękę na średnim i najmniejszym palcu brodawki.

Od tegoż Rządu ogłasza się, iż wzięty w Królestwie Polskiem, i przysłany do tutejszej gubernii do *Kowieńskiego* Ziemskiego Niższego Sądu bez pasportu *Jakub Kaczycki*, powiadający na examinie, że od urodzenia ma lat 20 rodem z mińskiej gubernii, wileyskiego powiatu ze wsi *Kostyki*, z poddanych obywatela *Snorskiego*, u którego i w ostatniej rewizyi zapisany, zkad temu 9 tygodni, dla wyszukania służby oddalił się; dla nieokazania do potwierdzenia tego najmniejszych dowodów; na mocy Ukazu Rządzącego Senatowi pod d. 29 augusta 1807 r.; podług rezolucyi Rządu pod d. 12 julii 1823 wydanej, uznany włóczegą, i na mocy 10 paragrafu Naywyższego Jego Cesarskiej Mości rozkazu, pod dnem 23 februaryi 1823 r. danego Rządzącemu Senatowi; dla odprawienia do Syberyi na posilenie odesłany dnia 21 tegoż julii podług urzędzenia w ustawie o zsyłkowych, do *Tobolskiego* Prykazu zsyłkowych; o czém zgodnie z 12, 13, 14 i 15 punktem tegoż Naywyższego Ukazu, uwiadomiała się właściciel tego włóczegi, albo gromada, do której on należy. Przymioty pomienionego włóczegi: wzrostu 2 arsz. twarzy białej, pstrej, suchej, włosów na głowie rusych, brody i wąsów jeszcze niegoli oczu błękitnych, nosa miernego. Dnia 27 gbra 1823 roku.

Assesor i Kawaler *Nowicki*.

Sekretarz i Kawaler *Kleyst*.

Koncert na skrzypcach.

Przybyły do tutejszego miasta *JPan Ignacy Reutt*, zawiadamia Przeczwietną Publiczność, iż w następnym miesiącu w sali *Ratuszowej*, będzie miał zaszczyt grać koncert na skrzypcach, o rozkładzie którego afiszem będzie ogłoszono.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora:
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Rada Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyj.

O S W I A D C Z E N I E.

3. Wypis z ziąg Ziemskich Powiatu Wileńskiego.

Roku 1823 miesiąca nowembra 19 dnia przed Aktami Ziemskimi Powiatu Wileńskiego stawając osobiście WJP. Ambroży Wilgocki Kapitan woysk polskich, oświadczenie wespół z ogłoszeniem do akt podał, które tak się wyraża: oświadczenie wespół z ogłoszeniem w imieniu i rzeczy JW. Ludwika Hrabi Paca Jenerała dywizyi woysk francuzkich i polskich Kommandora i Kawalera wielu orderow, czyni się z następnych pobudek: JW. Ludwik Hrabia Pac Jenerał i Kawaler, za wiedzą Przeswiecnego Wileńskiego Rzymsko Katolickiego Końsystorza jako władzy Dyecezalney, oraz za posrzednictwem Sądu Głównego Wileńskiego drugiego Departamentu i innych jurydykcy, wypłacił w roku terażnieyszym 1823 apryla 11 i 24 dnia, przy Aktach Sądu Głównego Wileńskiego 2go Departamentu, oraz 4 sierpnia przy Aktach Grodu Wileńskiego, następne summy duchowne. 1mo: Kaplicy Wołłowiczowskiej przy kościele katedralnym wileńskim pod rządem JX. Matusza Szatyńskiego kanonika i proboszcza będącey, za prawem zastawném ś. p. Piotra Hrabi Paca Starosty wileyskiego na miasto Rożankę w powiecie lidzkim roku 1725 junii 24 dnia wydanym, a 1726 roku maja 28 w Trybunale Litewskim compositi iudicii przyznany, złotych polskich 12,500. 2do: Xiężom Karmelitom starey reguły klasztoru żołudskiego, za prawem zastawném wyderkaflowym od ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich na folwark Derażna w powiecie lidzkim 1740 junii 24 z listem na przyznanie wydanym, a 1813 miesiąca oktobra 20 dnia w Sądzie Ziemskim Lidzkim aktykowany, złotych pol. 5,000. 3tio: Xiężom Augustyanom Erremitom w klasztorze wileńskim na Sawicz ulicy rezydującym, za dwoma dokumentami, tojest za obligiem ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich w roku 1749 junii 20 z ewikcyą na hrabstwie Rożance wydanym, a tegoż roku julu 1 dnia w Magdeburi wileńskiej przyznany złotych pol. 4,000, i za obligiem blankietowym od tychże ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich z listem na przyznanie, z terminem opłaty roku 1751 junii 24 wydanym, a 1814 januaryi 10 dnia w Sądzie Ziemskim Wileńskim oblatowanym złotych pol. 2,000. 4to: PP. Karmelitankom Bosym wileńskim w klasztorze przy ulicy końskiej a teraz policeyskiej rezydującym, za dwoma zapisami, jakoto: za obligiem ś. p. Michała Jana Hrabi Paca Starosty Ziolańskiego Jenerała Leytnanta woysk W. X. Litewskiego, z ewikcyą na dobrach Kiwatyczach w Województwie Brzeskim, roku 1767 augusta 15 dnia wydanym a tegoż roku miesiąca septembra 3 dnia w Ziemstwie Wileńskim przyznany złotych pol. 9,000, i za obligiem ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich, z ewikcyą na dobrach Janowka w powiecie grodzieńskim roku 1730 marca 12 wydanym, a tegoż roku i miesiąca 14 dnia w Magdeburi wileńskiej przyznany, złotych pol. 5,000. 5to: Kościołowi parafialnemu w miasteczku Żyrmunach, za obligiem blankietowym z listem na przyznanie ś. p. Józefa Hrabi Paca Starosty wileyskiego z ewikcyą na folwarku Stara Dzitwa w powiecie lidzkim, z terminem opłaty roku 1772 junii 24 dnia wydanym, a 1821 roku decembra 21 dnia w Ziemstwie Lidzkim aktykowany złotych pol. 1500. 6to: XXżom Kanonikom Regularnym Laterańskim w miasteczku Krzemienicy w powiecie wołkowyskim lokującym się, za dwoma skryptami, idque za obligiem ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich z ewikcyą na hrabstwie Rożanka w powiecie lidzkim w roku 1729 nowembra 11 dnia wydanym, a 1750 maja 23 dnia w Trybunale Litewskim compositi iudicii przyznany, złotych polskich 23,620 i za obligiem blankietowym z listem na przyznanie od ś. p. Józefa Hrabi Paca Starosty wileyskiego Jenerał-Majora dywizyi pieszey woysk W. X. Litewskiego, z terminem wypłaty 1789 kwietnia 23 wydanym, a 1813 miesiąca oktobra 10 dnia w kommissyi sekwestracyney Gubernii grodzieńskiej jawionym, złotych pol. 7000. 7mo: XXżom Pijarom w Szczuczynie Litewskim mieszkającym, za dwoma dokumentami, tojest za prawem zastawném od ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich, na folwarki Turia i Mokiejowce w powiecie lidzkim roku 1728 kwietnia 23 wydanym, a 1741 januaryi 9 dnia w Ziemstwie powiatu lidzkiego oblatowanym złotych pol. 16,000 i za obligiem tychże ś. p. Piotra i Eufrozyny z Ogińskich Hrabiow Pacow Starostow wileyskich 1753 apryla 23 dnia, z ewikcyą także na folwarkach Turyi i Mokiejowcach wydanym, a tegoż roku maja 13 w Trybunale Głównym Litewskim compositi iudicii oblatowanym złotych pol. 6,000. 8vo: WW. PP. Miłosiernym także w Szczuczynie Litewskim rezydującym, za obligiem blankietowym od JW. Ludwika Hrabi Paca Jenerała i kawalera z ewikcyą na folwarku Turyi z terminem roku 1817 marca 30 wydanym czerwonych zł. 500 czyli złotych pol. 10,000. 9mo: Kościołowi parafialnemu w Rożance Pacowskiej, najprzód za różno-czasowe drobne legacye przez ś. p. Antecesorow Hrabi Paca czynione, zajmując w to oblig ś. p. Podkomorzyney Pacowey w roku 1718 wydany, złotych polskich 2,100. Powtore za obligiem ś. p. Józefa Hrabi Paca Starosty wileyskiego w roku 1792 miesiąca oktobra 5 dnia w skutek legacyi stolarza Poucha wydanym a 1820 julu 9 w Ziemstwie lidzkim aktykowany, złotych pol. 100. Potrzebie temż kościołowi parafialnemu w Rożance Pacowskiej za testamentem ś. p. Józefa Hrabi Paca Starosty wileyskiego Jenerała Leytnanta woysk polskich w roku 1797 marca 6 sporządzonym a dnia 9 marca tegoż roku przed delegowanym z Sądu Grodzkiego grodzieńskiego Pisarzem Houwaltem przyznany złotych pol. 20,000. Poczwarće szpitalowi przy tymże kościele w Rożance Pacowskiej w skutek legacyi testamentowey 1809 roku przez ś. p. Xdza Tadeusza Jodkowskiego sporządzoney, a za obligiem JW. Ludwika Hrabi Paca Jenerała i Kawalera w roku 1816 marca 30 wydanym, a 1820 julu 9 w Ziemstwie Lidzkim oblatowanym złotych pol. 1000. Decimo: WW. PP. Benedyktynom przy kościele ś. Katarzyny w mieście Wilnie rezydującym, za trzema obligami jakoto: za obligiem blankietowym z listem na przyznanie od ś. p. Michała Jana Hrabi Paca Starosty Ziolańskiego Jenerała Leyt-

nanta woysk pol., z ewikcyą na wszelkich dobrach z terminem wypłaty dnia 24 apryla 1768 roku wydanym, a 1814 januaryi 8 w Grodzie wileńskim oblatowanym złotych pol. 20,000. Takoz za obligiem tegoż sp. Michała Jana Hrabi Paca Jenerała Leytnanta W. W. X. Litewskiego Starosty Ziolańskiego blankietowym, z listem na przyznanie z ewikcyą na wszelkich dobrach, z terminem wypłaty 1770 roku apryla 24 wydanym, a 8 januaryi 1814 roku w Grodzie wileńskim aktykowanym złotych pol. 20,000 i za obligiem sp. Józefa Hrabi Paca Starosty wileyskiego Jenerała Majora W. W. X. Litewskiego blankietowym z listem na przyznanie z ewikcyą ogólną, z terminem wypłaty roku 1774 februaryi 24 dnia wydanym, a 1814 januaryi 8 dnia w Grodzie wileńskim oblatowanym złotych pol. 20,000. Undecimo: WW. XX. Kanonikom Regularnym Lateranenskim w Wilnie na Antokolu przy kościele ś. Piotra rezydującym, pod rządem WJX. Niedzwieckiego proboszcza zostającym, za prawem wyderka-fowym od sp. Teressy z Podbereskich Hrabini Pacowey Podkomorzyney W. X. Litewskiego Marszałkowej wilkomirskiej Starościny Bołockiey, z listem na przyznanie z ewikcyą na fol-warku Bohuszowszczyźnie w powiecie lidzkim roku 1702 września 25 dnia wydanym, a 1821 grudnia 14 w Grodzie wileńskim aktykowanym złotych pol. 5,000. Duodecimo: Altaryi Hra-biow Pacow w kaplicy montwidowskiej przy kościele katedralnym wileńskim będącej, za te-stamentem sp. Klary z Zienowiczow Hrabini Pacowey Marszałkowej oszmiańskiej 1676 miesiąca septembra 26 dnia sprawionym złotych pol. 4,000 i za różnemi różno czasowie na-stałemi legacyami, przez antecesorow JW. Hrabi Paca Jenerała woysk pol. później poczy-nionemi, złotych pol. 1000.— O takowych przeto wypłaconych summach przez JW. Ludwika Hrabi Paca Jenerała i Kawalera, chociaż Wileński Rzymско-Katolicki Konsystorz, szczegól-ne mi i ogólnemi rezolucyami poświadczwszy, też summy w lokacyą JW. Hrabiom, Zabiel-łowi, Załuskiemu, Staroście z Kocielów Abramowiczowey, Putkamerowi i Zienkowiczom, na urzędową hipotekę wręczył, i wypłacone przez JW. Hrabi Paca skrypta, ile możność po-zwalała, od Przełożonych powyżey zjaśnionych klasztorow i kościołow uzyskane, temuz JW. Hrabi Pacowi powrócił, annihilatę onych i eliminatę z aktow nakazał, kiedy jednak w re-wolucyi krajowey 1794 roku zdarzoney (oryginalne prawo zastawne na miasto Rożankę w po-wiecie Lidzkim będące, w summie 12,500 złotych pol., kaplicy Wollowiczowskiej przy ko-ściele katedralnym wileńskim lokowanej, na imie proboszcza X. Skołdeja, od sp. Piotra Hrabi Paca Starosty wileyskiego w roku 1725 junii 24 wydane, a 1726 roku maja 28 dnia w Try-bunale Litewskim compositi iudicii przyznane) przez Xdza Bakuzicza uprzedniego Proboszcza zatraconym zostało; również dowody altaryi Hrabior Pacow w kaplicy Montwidowskiej przy kościele katedralnym wileńskim będącej, na wypłaconą przez JW. Hrabi Paca summe 4,000 złotych pol. za testamentem sp. Klary z Zienowiczow Hrabiney Pacowey Marszałkowej oszmiańskiej w roku 1676 miesiąca septembra 26 dnia sprawionym, i podobnie na summe złotych pol. 1000 legacyami antecesorow JW. Hrabi Paca zwiększoną i przez tegoż wypła-coną, niewiadomo nawet w jakiej epoce, (wedle świadectwa urzędowey wizyty 1820 roku nastaley) zaginięciu uległy. Podobnie dowody na summe 2,100 złotych pol. za różnemi drobnemi skryptami antecesorow JW. Hrabi Paca kościołowi w Rożance Pacowskiej legowaną i wy-placoną wedle raportow i wizyt urzędowych zatraconemi zostały, nadto gdy Wileński Rzym-sko-Katolicki Kynsystorz, oryginał zapisu wyderka-fowego sp. Teressy z Podbereskich Paco-wey Marszałkowej wilkomirskiej w roku 1702 miesiąca septembra 25 dnia na summe 5,000 złotych pol. XX. Kanonikom Regularnym Lateranenskim w Wilnie na Antokolu przy ko-ściele ś. Piotra rezydującym wydany, a 1821 grudnia 14 w Grodzie wileńskim oblatowany, z powodu iż tenże zapis pewne obligacye za dusze sp. antecesorow, JW. Hrabi Paca w so-bie mieści, po zaannihilowaniu onego, w archiwum dyceczalnym, dla lokacyi zatrzymał, procz zaś tego gdy niektórzy Przełożeni powyższych klasztorow i kościołow, mogli zatrzy-mać u siebie, dla pewnych miejscowych wiadomościow, widymusy, ekstrakta, lub też auto-ryzowane kopie opłaconych dopiero skryptow; przeto, ażeby w następności, przez niewiado-mość wszystkich okolicznościow nie wyrodziła się jakaś kwestya, lub pretensya, JW. Ludwik Hrabia Pac Jenerał i kawaler przez ninieysze publiczne oświadczenie wszystkich w ogóln-ości ostrzega, iż jeśliby gdziekolwiek wynalazły się na summy podług powyższej specyfikacyi wypłacone, tak zatracone i niepowrócone tranzakta oryginalne, wyżey wymienione widymusy lub ekstrakta, praw zastawnych, wyderka-fowych, assekuracyynych, obligow i dalszego tytułu skryptow, że takowe jako opłacone i do powrótn JW. Hrabi Pacowi należne, są nieważne i żadnego znaczenia nie mają. Takowe oświadczenie współ z ogłoszeniem, w imieniu JW. Ludwika Hrabi Paca Jenerała i kawalera podpisuję. Dattum w Wilnie roku 1823 miesiąca października 23 dnia. U tego oświadczenia podpis, poniżej poświadczenie również z podpisem, tudzież dwie pieczęcie urzędowa i herbowa na laku czerwonym wycisnięte i jedwab przez dwa arkusze papieru przeciągnięty utrzymujące, niemniej podpis Sekretarza i numer na boku tak się wyrażają: Ambroży Wilgocki Kapitan b. woysk polskich Plenipotent. (LS). Takowe ogłoszenie wolno pomieścić w Gazecie Kuryera Litewskiego roku 1823 miesiąca nowembra 9 dnia Generalny Oficyal Dycezyi Wileńskiej Prałat Kanclerz ś. Teologii Doktor. X. Win-centy Mikucki. Karty konnotował Sekretarz z Ciechanowca Kiszka Zgierski. N. 3311. Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Ziemskie powiatu wileńskiego wpisane z których i ten wypis pod pieczęcią urzędową ziemską tegoż powiatu stronie potrzebującej jest wydan.

Zgodność z Protokółem poświadczam Wileński Ziemski Regent Jan Zienkowicz.

Roku 1823 miesiąca gbra 20 dnia Redakcyja może umieścić do Gazet Kuryera Litew-skiego takowe oświadczenie poświadczam.

Michał Sawicki Prezydent Ziemski Powiatu Wileńskiego i Kawaler.

Przedział Publiczny.

1. Wileńska Tamożnica ogłasza, że przy niej we trzech terminach, to jest: 1, 3 i 5 następującego grudnia, przedawać się będą z publicznego targu, następujące skonfiskowane towary: wstążek jedwabnych wąskich kolorowych 3 sztuki, szatek półjedwabnych 30 sztuk, nici białych lnianych 24 motki, koron żydowskich bawełnianych 22 sztuki, nożyczek stalowych różnej wielkości 20 sztuk, szydeł szewieckich stalowych 9 paczkow, igieł do szycia stalowych 217 paczkow, prątki do robienia pończoch 6 paczkow, szczyrów 12 sztuk, ołówków 20 tuzinów, w prostym drzewie 10 tuzinów, tasiemek lnianych białych 648 sztuk, tasiemek różnych kolorów 228 sztuk, bawełniczych różnych kolorów 260 sztuk, sznurków jedwabnych różnokolorowych 16 sztuk, hałunu myszurnego (рауна мышьяного) 24 sztuki, nożów w drewnianych trzonkach 16 sztuk, napastrków prostych mosiężnych 30 tuzinów, spinek cynowych 16 tuzinów, szpilek takichże z szklannymi oczkami 20 tuzinów, szpilek mosiężnych 80 arkuszy, guzików mosiężnych dętych 12 tuzinów, jedna powozka prosta bez żadnego okucia z uprzążą.

Członek Pietrow.

Sekretarz Perfiljew.

Licytacja.

1. Przez Dekret oczewisty nieapelowany między JP. Wiktorją Heysyngową a W. JP. Ludwikiem Gryfinem, zesłego Józefa Gryfina sukoessorem, w Sądzie Ziem. Ptu Wileń. dnia 25 maja roku 1823 zapadły, obrazy i lanszafaty olejno malowane dawnych Królów i Xiążąt Polskich w ramach czarno beycowanych i niektóre za szkłem w liczbie sztuk 63, na wyprzedział z publicznej licytacji zostają destynowane, które przezemnie delegowanego niżej piszącego się Urzędnika w Izbie Sądowej Ziemskiej od dnia 10 następującego miesiąca decembra z południa od godziny trzeciej wedle rejestru z oceną sporządzonego, wyprzedane będą, życzących przeto nabydź ambientów przez niniejszą awizacyą i publikatę wzywa.

Wileński Ziemski Sędzia Alojzy Jasieński.

Wezwanie.

2 W sprawie za Remmissą Sądu Głównego Litewsko Wileńskiego zgo Departamentu szlacht Walterow z kredytorami, debitorami i różnego tytułu pretensorami do Sądu Ziemskiego Brasławskiego wprowadzonej, na dniu 14 miesiąca nowembra roku idącego zamierzonym zostało ukończenie onej ostatecznie w kadencji Trzykrólskiej roku następnego 1824, iżby przeto wszyscy mający stosunki do takowego dzieła w tym czasie sami, lub przez Prokuratorów pod utrata rzeczy pretensye udowodniali, Sąd Ziemski Ptu Brasławskiego zawiadamia. W protokule przez zasiadających podpisano.

Ziemski Ptu Brasławskiego Pisarz Kazimierz Alexandrowicz. Régent Felicyan Alexandrowicz.

Uwiedomienie.

2. Niżej podpisany ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, że pierwszych dni miesiąca następującego grudnia r. b. zamierza dać w Wilnie Kon-

cert na Fortepiano, którego rozkład późniejszy ogłoszeniem oznaymiony będzie. Pokładając nadzieję że takowy koncert łaskawie przyjęty zostanie, poleca się szczególnym względom Szanowney Publiczności.

J. Renner.

3. Mam honor donieść Szanowney Publiczności że dopiero mieszkam w domu JP. Germana na rogu idąc pod Ostrą bramę pod N. 12. Löffler Dentysta.

Le sousigné à l'honneur d'avertir le respectable Public qu'il loge appresent dans la maison de M. German N. 12 au Second, rue Ostra Brama.

2 Od Litewsko-Grodzińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż pocztowe stacye w Grodzienckiej gubernii oddawać się będą z publicznych targow od 1go julii następującego 1824 roku na trzy lata następne; i jeśli się życzący okażą, zechcą przybywać dla targow na pierwsze dwa terminy to jest: 1 i 15 następującego decembra t. r. do powiatowych miast do ziemskich powiatowych Sądów, a na ostatni i kończący d. 10 januaryi następującego 1824 roku, do tutejszej Skarbowey Izby z prawnymi kaucyami. Dnia 23 nowembra 1823 roku.

Za Sekretarza Protokulista Tytularny Sowietnik Kajetan Dobrowolski.

Sąd Exdywizorski.

2. Sąd Taxatorsko Exdywizorski na usatysfakcyonowanie wierzcicieli W. Józefa Mitarnowskiego b. Sędziego Gran. przeznaczony, w majątku Horce w Powiecie Nowogródzkim leżącej agitujący się, na ostateczny zjazd ku oczewistemu dzieła rozbiorowi, po dopełnioney w terażniejszym terminie własnościow ziemskich Sądowej wizyi, dzień 20 januaryi roku 1824 zadeterminował, o czém interesowane strony przez niniejszą zawiadania awizacyą. Dat w Horcie 1823 mca nowembra 10 dnia.

Augustyn Wereszczaka Sędzia Ziem. Ptu Nowogródz. Exdywizor. Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziem. Nowogródz. Exdywizor. Kawery Pilecki Gr. Nowogródz. Sędzia Exdywizor.

5 W Skutek rozporządzenia Rządowej Zwierzchności, czyni się niniejsze wezwanie: że na dostarczenie drew, świec i słomy, dla wojskowych i dalszych potrzeb w powiecie trockim, od roku 1824 na następne trzy lata, edchodzić będzie w mieście Trokach, w powiatowym rzeczonych materyatów Komitecie, licytacya w terminach, jako to: dnia 18, 19 i 20 przyszłego miesiąca grudnia; przeto, życzący przyjąć wyrażone dostarczenie opału i światła dla wojska, zechcą, w przeznaczonych terminach, z prawnymi dowodami ewikcyi, jawić się do Trok. Marszałek Trockiego Powiatu i Kawaler Bolesław Römer.

Sekretarz Adam Kucewicz.

W domu W. Bukszy przy ulicy wileńskiej pod N. 408, znajduje się u niżej podpisanego pantalion nowy, mahoniowy, na sześć oktaf, z mechaniką angielską do przedania. J. F. Johansen fabrykant instrumentow.

Wolno drukować Marcin Straus R. M. W.